GAZETA LWOWSKA.

Środa. **Nro 93.** 9. sierpnia 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi na kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiej 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36. kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukiem Garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

Przegląd.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 29. lipca 1848. Niżéj wymienione osoby złożyły w krajowém Prezydyum na zaspokojenie potrzeb kraju następujące dobrowolne ofiary. Dominik Modrzejowski, pocztmistrz w Sądowéj Wiszni, 10 zr. m. k.; Antoni Dudziński, urzędnik pocztowy, 2 zr. 30 kr.; Piotr Łoziński wikaryusz ob. gr., jako ofiarę przez niego uzbieranéj składki 11 zr. 41 kr.; Jan Hoffmann, pensyonowany cyrkularny sekretarz 5 zr.; Franciszek Hoffmann pens. obrachunk. koncipient 2 fl.; Jan Mozer, kamer. administrator, 8 fl. 36 kr.; Franciszek Franz, kancelista, 2 fl.; od ormiańskich mieszkańców w Kuttach, 70 zr.; K. B. 5 zr. i śrebrną łyżkę; Doktor Jakób Gierowski profesor i kanonik, śrebrną tabakierkę; Józef Mauss, profesor, rękojeść od szpady, 25 guzików, parę sprzączek, tabakierkę, i śrebrną rękojeść od szczoteczki do zębów, razem 33 łóty i 2 gr.; gmina Winiatyńce w cyrkule Czortkowskim 28 zr. 19 kr.; Arbter, oberamtmann w Uściu biskupim 10 zr; Chlebik, rentmaister, 5 zr., Englisch, kastner, 8 zr.; Uherek, inspektor ekonomiczny, 6 zr.; Ender, inspektor ekonomiczny, 5 zr., Englisch, pisarz ekonomiczny, 2 zr.; Kamiński, aktuaryusz dominikalny, 2 zr.; Dobrzański, pisarz gorzelnialny, 1 zr.; Schreiber, leśniczy, 2 zr.; Zając, leśniczy, 1 zr; Horn, piwowar, 1 zr.; Prohaska, piwowar, 1 zr.; Mimlauer, młynarz, 2 zr; Mimlauer, dzierzawca młynu, 1 zr; Witkowski, chirurg, 2 zr.; Kowalski, owczarz, 1 zr.; Szczyrba, owczarz, 1 zr., Lesiniecki, proboszcz ob. gr., 5 zr.; Wysłobocki nauczyciel, 1 zr.; Płoszczański, wójt w Uściu biskupim, 1 zr.; gmina Germakowska, 41 zr. 40 kr.; gmina Niwra, 34 zł.; gmina Zalesie, 32 zr.; gminy Nowosiółka i Młynowka, 18 zr.; Jego Excelencya Metropolita i Prymas Michał Lewicki, 100 zr.; Tzwetter, cyrkularny lekarz w Przemyślu, 3 zr.; Domiczek protokolista, 3 zr.; Reif, kancelista, 2 zr.; Smrza, kancelista, 2 zr.; Jawornicki, kancelista, 2 zr; Ricker, kancelista, 2 zr; Nentwig, kancelista, 2 zr.; obywatel z cyrkułu Kołomyjskiego dla armii we Włoszech, 15 zr. mon. konw.

Następni urzędnicy kraju i miejscy odstąpili ze swych pensyi na korzyść państwa następujące kwoty: Szalowski, cyrkularny komisarz po 4%

rocznie. 36 zr.; Philipp, cyrkularny komisarz po 8% rocznie 24 zr.; Mrawinczicz, cyrkularny komisarz po 3% zr. rocznie, 24 zr.; Kriegshaber, cyrkularny komisarz po 5% rocznie, 40 zr.: Summer, cyrkularny komisarz po 3% rocznie, 24 zr.; Past, gubernialny koncepista po 4% rocznie, 28 zr.; Haganowski, gubernialny praktykant koncep. po 5% rocznie, 15 zr.; Osterlam, gubern. prak. konceptowy po 5% rocznie, 15 zr.; Milbacher, gub. prak. koncep. po 5% rocznie, 15 zr.; Smrza, kancelista po 3% rocznie, 12 zr.; Ricker, kancelista po 3% rocznie 9 zr.; Leopold Zischka, nadkomisarz straży finansowéj po 5% rocznie, 45 zr.; Karger, cyrk. lekarz w Nowym targu przez 6 miesięcy po 2 zr.; Józef Rozny, kancelista, po 5% rocznie, 20 zr.; Maciéj Brzozowski, kancelista, po 5% rocznie, 15 zr.; Hermann König, Dr. medycyny ustąpił ze swych diennych dietów po 1 zr., 12 zr. m. k.

Urzędnicy magistratualni miasta Dobromila ustąpili ze swych rocznych pensyi po 5%, jako to: Fryderyk Pinkas, syndyk, rocznie 30 zr.; Fryderyk Kusia, Ławnik rocznie 3 zr.; Aloizy Prokopowicz, kasier miejski, rocznie 15 zr.; Karol Omeis, kancelista, rocznie 15 zr.; Teofil Mazurkiewicz, kancelista, rocznie 7 zr. 30 kr.; Stanisław Mulicki, rewizor, rocznie 10 zr.; Aloizy Zsitkowski, miejski chyrurg, rocznie 5 zr.; Franciszka Mulicka, miejska akuszerka, rocznie 3 zr. Krajowe Prezydyum dziękując, podaje do publicznéj wiadomości nazwiska wspaniałomyślnych dawców.

Wiédeń, 5. sierpnia. Dzisiejsze posiedzenie sejmu było bardzo ważne, z powodu rozprawy, którą miał Krausz, minister finansów. Treść jéj była następująca: Że o stanie austryackich finansów rozeszły się fałszywe zdania i niepomyślne wieści, przyczyną tego była najszczególniéj tajemnica, jaką je osłaniano. Od czasu, jak mam zaszczyt stać na czele tego departamentu, ogłosiłem kilka wykazów. W poprzednich latach były bilanse pomyślne, dochody większe niż wydatki, tak, iż znaczne umorzenia długu i rządowe budowanie kolei żelaznych (prawda, że nie bez pomocy kredytu) mogły być przedsięwzięte. Od roku 1846 zaszły przeszkody; jeszcze większe w roku 1847. Powstanie Włoch, polityczne oderwanie się Węgier przyczyniły się jeszcze bardziéj do spadnięcia dochodów, a powiększyły wydatki. W listopadzie 1847 wynosiły stałe podatki 3.480.000, niestałe 8.965.000, inne dochody (według wszelkiego podobieństwa ściągają się te do dochodów z kopalni) 1 387.000 zlr. W czerwcu 1848 wynosiły stałe podatki 1.475.000, niestałe 4.143.000, inne dochody tylko 380.000 zlr. Wydatki wynosiły w lutym 15.900.000, w marcu 13.900.000; w kwietniu 12 800.000, w maju 13.900 000, w czerwcu 12.400.000 złotych reńskich. Dotychczas pomagało sobie ministeryum bez środków przymusowych po większéj części kredytem banku; gdyż na saliny w Gmunden wydało papiéry procentowe. Posłano za granicę komisarzy o zaciągnienie gotówki; lecz negocyacye te niestety! niepowiodły się. Poczém upraszał minister wysokie zgromadzenie sejmowe o zaufanie, na którém opierając się, zamyśla rozwiązać swoje środki finansów i jako propozycye złoży je na stole izby dla rychłego naradzenia się nad niemi. Co do finansowego ministeryalnego planu względem chwilowego kłopotu, zależy on w następującém, na co należy już mieć wzgląd przy układzie budżetu na rok następujący: 1) Zaprowadzenie dochodowego podatku, 2) Zredukowanie ceny soli, 3) Uchylenie żydowskiego podatku, 4) Co się tyczy dochodu z cła, należy pamiętać na odpadnięcie ceł przywozowych, gdyż tylko pod tym warunkiem, można było przyłączenie się Niemiec do skutku przywieść. (Oklaski z lewéj strony, głęboka cisza w centrum i na prawéj stronie), 5) Podatek stęplowy musi być zmodyfikowany, by nie zarzucono prawu, iż bardziéj obciąża ubogich niż bogatych, 6) Monopol tytoniu przedstawiają jako bardzo korzystny, zresztą dotyka on najszczególniéj tylko artykułu zbytkowego, 7) Zniesienie loteryi jest rzeczą ile możności pożądaną, 8) Pocztę należy uważać nie jako źródło dochodu, lecz jako dla ogólnego dobra pożyteczny rządowy instytut. Zmniejszenie wydatków wyniknie z uproszczenia toku spraw publicznych i z prędkiego zaprowadzenia organizacyi gmin, równie jak i z drugiéj strony z redukcyi armii, jeżeli się włoska wojna ukończy. Oto są zasady, którémi się administracya finansów powoduje.

* Dziennik urzędowy z 3. sierpnia. Ministeryum publicznego oświecenia ma sobie za powinność ogłosić publicznie tę zasadę, że zniesienie konwiktów jest dla reformy nauki nieodzownym warunkiem. Ministeryum nie tylko że tę zasadę uznało i wyrzekło, lecz także przedsięwzięło już kroki, dla przywiedzenia jéj do skutku

Ponieważ propozycya tego rodzaju przyjdzie także pod rozstrząsanie na sejmie, więc ministeryum sądzi, że te kroki do wiadomości publicznéj podać powinno.

Ministeryum nakazało już zdać sprawę, w jaki sposób tutejszy miejski konwikt zmienić należy, i oczekuje od tutejszego gubernium jak najrychléjszego w téj mierze sprawozdania. Również nakazano znieść konwikta w Pradze i Gracu, następnie rycerską akademię Maryi Teresy w Insbruku, instytut Managetta i inne. Konwikt we Lwowie jest już zniesiony.

Na Wiedeńską rycerską akademię Maryi Teresy ma ministeryum tylko wpływ pośredni, że uczniowie tego zakładu przydzielone są na koszta dwóch instytutów, któremito ostatniemi ministeryum zawiaduje. Jeżeliby kuratelę akademii zniesiono, ministeryum będzie się trzymać konsekwentnie swojéj zasady. Gubernium zajmuje się także rozporządzeniem obrócenia instytutów Piarów w Josephstadt i w Krems, na stypendya doręczne. Takież samo zastosowanie nastąpi w Kremsmünster i innych konwiktach prywatnych. I to już nakazano, a gdy ten przedmiot na sejmie przyjdzie pod obrady publiczne, ministeryum będzie referować w duchu namienionéj propozycyi.

* Wiedeń, dnia 3. sierpnia. Do ministerstwa wojny sztafetą nadeszły raport Feldmarszałka Radetzkiego z głównéj kwatery w Cigognola przy Kremonie z dnia 30. lipca donosi: że marszałek we dwie kolumny złożone z 3 korpusów przy Isola Dowarese i Caneto bez przeszkody przeszedł Oglio. Czwarty korpus posunięty został z Marcaria przez Bozzelo aż do Solarolo. Piérwszy zaś i drugi jakoteż i rezerwowy korpus, zajęli stanowisko przy Godesco i St. Ambrogio, o dwie mile włoskie z téj strony Kremony, gdzie stoi uszykowany korpus nieprzyjacielski. D. 30. rano wzięto nieprzyjacielowi w potyczce z przednich straży 1 działo i 4 jaszczyki. —

* W dalszym ciągu wiadomości wojennych gazeta Wiedeńska z dnia 3. sierpnia umieściła z Werony z dnia 30. lipca co następuje: Dzisiéjsze wiadomości donoszą, że dzienny kuryer nie do Gazoldo ale wprost do Marszałka do Kremony wyexpediowanym został. Karol Albert miał z całym pośpiechem opuścić Kremone, i że wszędzie na prowincyi wielkie oburzenie objawia się przeciwko niemu i przeciw nobili. Z Brescii Książe Genuy spiesznie uciekać musiał. Wszystko woła: Smierć zdrajcy Karolowi Albertemu. W Kremonie nie lepiéj przyjęto uciekających. Nasi strzelcy tylko o dwie godzin drogi podstąpili pod Brescia. W poniedziałek nasze działa oblężnicze zaczną działać przeciwko Peschierze.

* Wiedeń. 5. sierpnia. Sztafetą nadeszły do ministerstwa wojny raport Feldmarszałka Radetzkiego z głównéj kwatery w Sesto 5 mil z tamtéj strony Kremony z dnia 31. lipca donosi, że Karol Albert opuściwszy w nocy Kremonę, przeszedł przez Pizzighettone przez rzékę Addę, i że przy zbliżaniu się wojsk austryackich ku Kremonie, przybyła do Feldmarszałka Deputacya, podająca to miasto na łaskę jenerała. Za przybyciem do Kremony znaleziono tam 5 dział i wiele zapasów żywności jakoteż kilkanaście wozów pełnych mundurów i obuwia. Feldmarszałek zostawiwszy jeden batalion na załogę w mieście, postąpił we cztéry korpusy ku Addzie, w którym to pochodzie wszędzie lud wiéjski przyjmował go z okrzykami, »I nostri liberatori« Armia pomimo wielkich trudów ciągle najlepszym ożywioną jest duchem, i ściga w przyspieszonych pochodach, pomimo nadzwyczajnych upałów z radością nieprzyjaciela. —

* Telegrafem otrzymało ministeryum dziś 5 b. m. o ½6 wieczór wiadomość: »F. M. Radetzki przebył we trzy kolumny rzékę Adda, Karol Albert ustąpił do Pawii.«

Węgry. Arcy Książe Palatyn węgierski wydał w d. 19. lipca do komitatów Krasso, Temes, Toronta, Bacser, Arad, Zarand, Bekes i Pest, jako też do miast Temeswaru, Zombor, Theresiopol, Aradu, Pesztu i Szegedinu następujące uwiadomienie: Gdy ani dobrodziejstwa wspólnych praw i wspólnéj wolności, ani pokojem tchnące starania i przedłożenia rządu, jakoteż najłaskawszy manifest Jego Cesarskiéj Mości, nie wywarły żadnego wpływu na zbuntowanych mieszkańców, którzy zamiast poddać się rozporządzeniom rządu wydanym w imieniu króla, porwali się owszem w otwartém powstaniu do broni i wywołali wojnę domową, którą przytłumić silnemi środkami, zarazem wymierzyć sprawiedliwość jest obowiązkiem rządu, tedy chcąc tamę położyć grożącéj wojnie domowéj, zaprowadzony będzie w wyżéj wymienionych komitatach i miastach, jako też i tam, gdzie tego potrzeba wymagać będzie, sąd doraźny wojskowy, przed którem stawieni i sądzeni bez ułaskawienia będą wszyscy bez różnicy stanu, podchwyceni podżegacze, szpiegi, burzyciele, z bronią w ręku ujęci powstańcy, słowem wszyscy pod jakimkolwiek bądź względem sprzyjający powstaniu.

* Minister wojny Mészaros ogłosił dnia 26. lipca następującą ustawę o rekrutacyi: »Ministeryum postara się, aby po usankcyonowaniu téj ustawy w jak najkrótszym czasie wystawiono 40000 piechoty, a 4300 konnicy, drugie zaś 40000 piechoty i 4300 konnicy, aby trzymano na każde zawołanie w pogotowiu. Jeżeliby zaś i te 88600 rekrutów nie wystarczały na obronę kraju, upoważnione jest ministeryum paragrafem 1. prowadzić daléj rekrutacyą. Téj rekrutacyi podlega każdy obywatel węgierski i połączonych krajów, bez różnicy stanu religii, mający spełna lat 19. Czas służby dla tych rekrutów ma trwać przez sześć lat. Głównem prawidłem, którego przy rekrutacyi trzymać się należy jest to, dopóki między dziewiętnastoletniemi indywiduami znajdują się zdatni do wojska ludzie, aby dotąd do poboru dwudzie-

stoletnich nie przystępowano. Na wykupienie się lub postawienie na swoje miejsce człowieka w żaden sposób niepozwala się. Zwyczajny dotychczas werbunek znosi się, jeżeli zaś wysłużeni a jeszcze zdatni do służby szeregowce lub kaprale zechcą przystać do wojska, otrzymają wyższy żołd, a to, jeżeli się na 3 lat zobowiążą, otrzymają 1/3, a jeżeli na lat 6, otrzymają o połowę więcéj, niżeli regularny ich żołd wynosił. ₁₀

* Peszt. 26. lipca. Wiadomości z teatru wojny w Banacie ciągle niepomyślnie brzmią dla Węgier. Naczelny dowódzca węgierskiéj siły zbrojnéj Feldmarszałek porucznik Bechtold po czterodniowéj prawie z Ilirami przy Töldwar walce, a która wypadła na korzyść Ilirów, uznał stosownėm opuścić swą pozycyę i uskutecznić odwrót. Urzędowe podania obustronnych strat są bardzo nieprawdziwe i tak naprzykład Węgrzy w kilkodniowéj potyczce mieli tylko mieć 10 zabitych i 14. rannych. Bitwę tę uroczyście obchodzą Iliryanie jako wielkie zwycięstwo Całą zaś ich siłę bojową podaje Jenerał Bechtold w ostatnim swym raporcie na 23000 ludzi. Arcybiskup z Karlowic Józef Rajachich jadąc z Agramu uroczyście wjeżdżał do Pancsowy, trzymając w jednéj ręce krzyż a w drugiéj goły miecz wszedł do kościoła, gdzie napominał lud do wytrwałości w boju Komendant Pancsowy przyjął go ze wszystkiemi honorami wojskowemi, 2000 kompletnie uzbrojonych jeźdców przyprowadził. Arcybiskup do ich obozu w tak nazwanych rzymskich okopach. Nieprzyjacielskie oszańcowania, których najważniéjsze strategiczne punkta pozakładano pomiędzy błotami, uważa Jenerał Bechtold za bardzo obronne.

* Z Syrmii dnia 24. lipca. (Stanowisko stronnictw) — Zapał dla narodowości objawia się równie silnie u austryackich jako i u tamtostronnych Serbów. Duch czasu pobudził nakoniec i ten lud do uświęcenia swych praw i wolności Może by to przedsięwzięcie było powolniéj i obojętniéj wykonane, gdyby nie madiarska zuchwałość, która utworzywszy sobie ideę mocarstwa rozciągającego się od Karpatów do Balkanu i od Adryatyku do morza czarnego, tym samem uwzięła się, ten biédny naród gwałtownie pozbawić jego narodowości. Narzucano austryacko - serbskim szkołom Idyom madiaryzmu, serbskim dykasteryom madiarski styl kuryalny, a nawet do obrzadków religijnych przepisywano książki w narzeczu węgierskim. Tém postępowaniem oburzony lud, chwycił za broń, i niewzruszenie postanowił podobnie jak inne ludy Europy albo swą narodowość i swe prawa wywalczyć, albo też umrzéć śmiercią bohaterów. Dlatego w dniu 13. maja zebrało się w Karlowicach jeneralne serbskie zgromadzenie, na którém obrali wojewodę w osobie Stefana Szuplicatz jenerała walczącego teraz we Włoszech, a patryarchę arcybiskupa Karłowickiego Józefa Rajachich i postanowili zarazem właściwe prowincye serbskie Bacska, Banat i Barania połączyć w jednę całość. Lecz Węgierskie ministerstwo niechcąc ściérpić tych wyborów i obrad wezwało Jenerała komenderującego w krajach słowiańsko serbskich Hrabowskiego, by zniweczył ten narodowy konwent, co tenże w prawdzie przedsiewziął; uderzył bowiem 12go czerwca niespodzianie na Karłowice, zrządził Karłowiczanom znaczne szkody, lecz ich niezachwiał w przedsięwzięciu. Przeciwnie, czuli się oni tym bardziéj zachęceni połączyć z sąsiedniemi Serbami, i w otwartéj walce wystąpić przeciwko Madiarom. Pozakładali w tym celu kilkanaście obozów, które zaopatrzyli w ludzi z miast, wsi i z Serbii, i jak wiadomo, stoczyli już kilkanaście utarczek, z których po największéj części zwycięsko wyszli. Zdobyli St. Tomas i Földwar, a i Becskerek według wszelkiego podobieństwa wpadnie w tych dniach w ich ręce; — jak pisze Lloyd austryacki z d. 2 sierpnia.

* Peszt. 4. sierpnia. Na posiedzeniu w izbie reprezentantów w Peszcie d. 3. b. m. wniósł poseł Gorove potrzebę ścisłego połączenia się Węgier z Niemcami; przyjęto projekt przystąpienia do Związku niemieckiego z uniesieniem, i na wezwanie posła L Teleki do głosu, powstała cała izba bez wyjątku za wnioskiem.

Hyszpania.

Madryt. 23. lipca. Królowa powróciwszy do zdrowia przyjmowała wczoraj popołudniu papieskiego Nuncyusza Tenże ze swą asystencyą powozami królewskiemi pod eskortą kawaleryi ze wszystkiemi należnemi mu honorami przybył do pałacu królewskiego, gdzie złożył w ręce królowy swe listy wierzytelne Z téj okoliczności ma być we wszystkich kościołach Hyszpanii odspiéwaném uroczyste Te Deum

Z okolic północnych Hyszpanii pomyślne w sprawie królowéj dochodzą wiadomości. Pułkownikowi Ruiz pisze Fomento di Barcelona, udało się 19. lipca dopaść Cabrerę z bandą 200 ludzi u stóp góry San Sagmon i rozpędzić. Sam Cabrera wszedł przez Wilanowa do San Julian. Królowa Izabella ma się udać do wód morskich w San Sebastian.

Francya.

Posiedzenie narodowe z 31. lipca znakomite jest z interpelacyi p. Manguin, którę minister Bastide uprzedzając, sam tym sposobem z trybuny zagaił: »Znany mi z ust p. Manguin przedmiot

interpelacyi, ale jest tego rodzaju, który wobecnych chwilach w obec Europy dyskusyi nie dozwala Zasady rządu są: Obojętność względem obcych narodów, niemieszając się w domowe ich sprawy i dobijania się swobód niepodległości. — Niemcom wiadomo, ile im Francya sprzyja w chęciach ustalenia u siebie jedności i braterstwa, a czas jeszcze nie nadszedł zobowiązywać do czegoś przyjąwszy za zasadę: uważać z zgrozą wszelką przemoc i gwałty. Radą jest ministra przeto, spory w téj mierze odroczyć.

Lecz p Manguin w odpowiedzi, zapewnia ministra, że użyje wszelkiéj przezorności, chodzi mu tylko, by go nie posądzano, iż gabinet chce spotwarzyć lub lojalności jego ubliżyć Rewolucya z 1848, mówi daléj, spowodowała podobnie lipcowéj z 1830 wielkie ruchy; a mianowicie czworakie; ruch narodowy, ruch terytoryalny, ruchy plemienne i ruchy zasad. Co do ruchu zasad, przypatrując się chwiewnéj polityce obecnéj Francyi, obawiać się można, by się nie odosobniła, i łatwo być może, że dziś jutro, sama zostanie wobec 40 milionów Niemiec, 80 milionów Sławian, i tyluż Anglików. Polityka Francyi raz nie działa nic, i milczy, inną razą i gada i działa zbyt wiele. Zgromadzenie pamięta ów świetny Lamartyna manifest przepowiadający pokój i zgody, po którym w kilka chwil nastąpiły rewolucyjne wyprawy na Belgię i na Niemce. To musiało sprzyniewierzyć Francyę, a Europie się wydać, że polityka jéj gra na dwoje. Ta opinia i ta obawa trwa jeszcze potąd, a z własnéj jéj winy, dla tego, że zgromadzenie narodowe ani szczérze ani otwarcie nie wyrzekło, ile potępia nierozmyślności dawniejszego rządu prowizorycznego, a dwuznaczność dzisiejszego A właśnie ta opinia w Europie zrodziła niechęci ku rzeczy pospolitéj naszéj, mianowicie w Niemczech. Powiadają, niema się czego obawiać Niemców; Austrya się już rozstrzęsa. Przepraszam! co za przesąd! Nie w takiém położeniu Austrya jak nam się roiło; jéj potęga owszem rośnie; jeden z książąt Austryackich dziś Wielkorządzcą Niemiec zjednoczonych, wpływa zatém zamiast na 36, teraz na przeszło 60 milionów ludu, i to nazywacie panowie, gasnącą potęgą? Richelieu, Ludwik XIV. Napoleon pracowali nad tém, by uszczuplić wpływy Austryi na Niemce, a teraz Austrya włada niemi. Co się stanie, tego niewiem, ale na wielkie się zanosi.

We Włoszech samych sprawa francuska gorzej stoi niż niemiecka. Piérwszy krok sejmu frankfurtskiego wyprzedził wpływy francuskie, oświadczając, że Ilirya i Tryest do niemieckiego związku należą. Wielkorządzca jeszcze jak powiadają, ma i Wenecyę sprzymierzyć, i bodaj, że się zamysł nie uda. A Francya co ma z Włoch? wpływu jéj tam nie pragną, wstępu jéj sobie nieżyczą. Dla czego? bo polityka Francyi w obec gabinetów włoskich nie była szczéra, ani stanowczą, mianowicie wobec króla Sardyńskiego, gdzie poseł francuski odgrywał wcale obojętną rolę — Przytém postępowanie Francyi podczas Neapolitańskich wypadków wcale niezaszczytne, sprawiło w Europie najgorsze wrażenie. Zaniechać więc potrzeba tę niepewną i złudną politykę.

Jenerał Cavaignac odpowiedział na to, iż jest jego zdaniem, by prawa interpelacyi w obecnym rządzie inaczéj używać, niż zarządu dawnéj izby deputowanych; bo dziś przezorność i milczenie nierównie jest potrzebniejszém jak było dawniéj. Dla tego uprasza, by zgromadzenie narodowe zamilczéć mu dozwoliło.

Po skończonéj interpelacyi przystąpiło zgromadzenie z porządku dziennego do rozprawy nad propozycyą Proudhona, według któréj miał rząd od 15. lipca b r od wszystkich dochodów pobierać trzecią część podatku, aby szósta część jego poszła w korzyść najemnikom i dzierżawcom, resztującą zaś kwotę, którę Proudhon podaje na 1500 milionów, aby obrócić na zniesienie innych podatków, a mianowicie podatku konsumcyjnego, tak zwanéj akcyzy. Nastąpiła powszechna uwaga. Pan Proudhon: »Wpanowie czekacie z niecierpliwością nie dla tego, aby mnie słuchać, lecz aby dojść do celu. Socyalizm wywołał w miesiącu lutym rewolucyę. Sama reforma parlamentowa niebyłaby obaliła poprzedniczego rządu. We wszystkich wypadkach rewolucyi, jest to socyalista, który w nich dnia 17. marca, 15. kwietnia i 15. maja występuje na czele. Ostatnie powstanie miało także chorągiew socyalizmu. Trzeba mu więc koniec położyć; Wpanowie chcecie tego. Obywatele reprezentańci! i ja chcę tego. Ją nie będę temu winien, jeżeli mu jeszcze dzisiaj końca nie położycie. Przystąpmy do rzeczy. Przyznam się, żem nigdy nie widział sprawozdania, któreby było tak pełne osobistości, a tak mało zawierało rozumowych dowodów, jak sprawozdanie obywatela Thiers. Komitet finansów postąpił sobie zemną przykro, bez wszelkiego względu, że niepowiem więcéj. (Wrzawa) Byłbym może upoważniony do odwetu, ale zrzekam się tego. Będę pobłażającym, okażę miłosierdzie, (śmiech), poprzestanę na bronieniu socyalizmu, który niczém nie jest, jak tylko protestacyą proletariatu przeciw reakcyi.« Przyczém twierdził mowca, że propozycya jego nie zawiera ani anarchicznych, ani ateistycznych, ani téż nieprzyjaźnych familii zasad, lecz zmierza tylko do zniesienia przywileju na spokojnéj, nie zaś gwałtownéj drodze. Likwidacya starego społeczeństwa zaczęła się dnia 24. lutego, a jeżeli téj likwidacyi

dalej prowadzić nie będziecie, tedy lud dokona jéj bez narodowego zgromadzenia (Wrzawa.) Ta wrzawa nie zadziwia mię, gdyż mam się za to samo, co proletaryat, a narodowe zgromadzenie za to samo, co mieszczaństwo (bourgeoisie) Postawiwszy potém naprzeciw obliczeniom wsprawozdaniu Thiersa ze swojéj strony inne obliczenia, zakończył niemal następującemi słowy: »Wszelkie umowy są zniesione. (Larochejaquelin: A więc każdy ma prawo kraść?) Zaufanie na zawsze przepadło, a kapitał już się więcéj nie pojawi. Stan oblężenia będzie zawsze ciężył na kraju. Kapitał nie pożyczy już pieniędzy na Wasze bagnety; wy jesteście tu prawem mocniejszego.« Sród największéj wrzawy opuścił trybunę mowca, którego podczas rozprawy kilkakrotnie przerywano. Minister spraw wewnętrznych pan Senard oświadczył się imieniem rządu z największém oburzeniem o téj mowie, a prezydent pan Armand Marrast odczytał wniosek uzasadniający do dziennego porządku, według którego zakazano ma być drukować mowę Proudhona. Śród wielkiego wzburzenia musiano o siódméj godzinie przerwać sprawozdanie o tém posiedzeniu.

Nareszcie o pół do ósméj dopiéro powzięto po żwawém starciu się, za pomocą skrutynu 691 głosami przeciw 2 (to jest przeciw głosowi samego pana Proudhon i jego stronnika pana Greppo) następującą przez pp. Landrin i Segnard zaproponowaną uchwałę: „Zważywszy, że propozycya obywatela Proudhon jest nieprzyjaźném targnięciem się na zasady moralności publicznéj, że jak najmocniéj narusza prawo własności, tę podstawę społeczeńskiego porządku, że zachęca do denuncyacyi, i zawiéra odezwę do najgorszych namiętności; zważywszy prócz tego, że wnioskodawca spotwarza przezto rewolucyę miesiąca lutego, gdyż ją czyni spółwinowajczynią rozwiniętych przezeń na trybunie teoryi, — przechodzi narodowe zgromadzenie do dziennego porządku.“ W chwili głosowania opuściło salę 137 deputowanych, między tymi: Altaroche, Arago, Bac, Dufaure i Montalembert. Louis Blanc i tak zwani Falansteryanie wszyscy głosowali przeciw propozyci Proudhona. Wniosek, by mowę Proudhona nieprzyjąć do Moniteura i sądownie ścigać każdy dziennik, który ją przedrukuje, upadł śród dobitnéj protestacyi lewéj strony. Dupin z departamentu Nievre zawołał: Propozycyę należy potępić, ale nie zabraniać jéj drukować.“ Zgromadzenie rozeszło się bardzo wzburzone.

Włochy.

Z prywatnéj korespondencyi otrzymujemy następne wiadomości z Włoch: W Rzymie postanowiono całą mocą zająć się utworzeniem wiadoméj lega italiana. W Turynie zaś wzmaga się coraz mocniéj partya republikańska, a w Medyolanie ustanowiono komitet obrończy z jenerałów: Santi, Rastelli i innych, którzy na majętnych Medyolanów nałożyć zamyślają przymusowy podatek z 14,000.000 lir, i oczekują interwencyi francuskiéj.

Sardynia. Z Genuy d. 25. lipca pisze korespondent kolońskiej gazety: Z Sabaudyi złe wiadomości. Pułk Genua stojący załogą w Chambery starł się z mieszczanami. Miasto Chambery kategorycznie się oparło wyprawie swéj gwardyi ruchoméj w pole, i oświadczyło, że 18.000 Sabaudów poświęcających życie swe za wolność Italii, czynią więcéj, niżby kiedy Włochy Sabaudom wywdzięczyć radzi byli. To pewna, że duch republikanizmu tu się bardzo wzmaga, nikt jednak nie myśli o zlaniu się w Francyę, ale o zjednoczeniu z Szwajcaryą.

Monaco. Rząd francuski zaprotestował medyatyzacyą księztwa Monaco w królewstwo Włoch górnych, dowodząc, iż mieszkańcom księztwa tego (6 000 dusz) nie dano sposobności wyrzeczenia swéj woli dobrowolnéj.

Medyolan. 27. lipca. Pisma Medyolańskie donoszą o wielkiém wzburzeniu umysłów z obawy zbliżających się wojsk austryackich. Wielu wynosi się w szwajcarską Valtelinę i Vrianzę Rząd utworzył nowy komitet obrony, i wzywa bohatyrów marcowych barykad do broni, tymczasem i republikanie się odezwali i przemawiają o odebraniu żelaznéj korony Karolowi Albertemu, a ogłoszeniu rzeczpospolite całych Włoch północnych razem z Piemontem i Sabaudyą pod protektoratem Francyi.

Rzym. 22. lipca. Podczas gdy wczoraj jeszcze było wątpliwą rzeczą, czy Mamiani z jednego oddziału ministeryum nie przejdzie w drugi, a niektórzy zapewniali mu posadę ministra robót publicznych; ozwał się na wczorajszém posiedzeniu izby Orioli z pogrzebową mową na to nieszczęsne ministeryum, o którem rzekł, że było zrodzone dla wojny, że dla wojny żyło i z wojny umarło, a do czego innego nie miało najmniejszéj ochoty. Zaklęte w czarodziejskiem kole wojennych myśli, zaniedbało wszystkich spraw innych i nie wypełniło ani jednéj z swych powinności. Nieuznane od mocarstw zagranicznych, głuche na oświadczenia Francyi, niemające względu na wypadki wojenne, gospodarowało niedbale i oszukiwało siebie i drugich. Gdyśmy wysłanych za granicę 30.000 żołnierza otrzymali na powrót, pierwszém zapytaniem było, czy granice są bespieczne? A jużci, mówiono podówczas, wszak tam pozostało 5000 żołniérza. Wizyta księcia

Lichtenstejna demaskowała i to samowolne omamienie. Z sześciu tysięcy wojska obwodowego, które na wstępie ministeryum zadekretowało, nie masz jak tylko spisy oficerów, ale te prawda widziałem na własne oczy. Z tych kilkudziesięciu rekrutów, których w błękitne poprzebierano kurtki, nie jest ani jeden do robienia bronią wprawiony. O zaniedbaniu spraw wewnętrznych już ani mówić. Nawet zwołanie izb nie nastąpiło w porządku. Izby pozbierały tylko szmaty wniosków do ustawy, które będąc po większej części tłumaczeniami z francuskiego, nie są nawet zredagowane. By tę mowę ukończyć, dzielny, wolnomyślny Orioli miał wielką pracę przebijać się przez ten prąd prawdy, w końcu ustał mu głos. Gdy po nim Mamiani wystąpił z wnioskiem ministerstwa dla ubogich, nie otrzymał już zwyczajnych jak przedtém oklasków.

Neapol. 22. lipca. Czego w Kalabryi wojsko niedokazało, to pozyskały nervus rerum — pieniądze, bo słychać, że znaczną sumę na uśmierzenie obrócono. Za przykładem jednych idą i inne prowincye, i w Sycylii już powstają na wielu miejscach, jak n. p. w Valle di Noto stronnicy króla, którzy paraliżują uchwały Parlamentu w Palermo i na Settimo Ruggiera powstają. Król Ferdynand założył protestacyę przeciw sycylijskiemu parlamentowi, i ściąga teraz naprzeciwko Faro całą swą zbrojną siłę dla przeprawienia się na tę wyspę; w tym zamiarze najął rząd prawie wszystkie parostatki towarzystw prywatnych. Król ułaskawił trzydziestu schwytanych w pogoni naczelników zbiegłych z Kalabryi i do St. Elmo zaprowadzonych; a nawet dla oficerów skazanych przez sąd wojenny jako dezerterów na śmierć, wydał amnestyę. Pozostałych w Reggio 500 Sycylijczyków zawieziono do Nisida, zkąd zapewne do Sycylii odesłani zostaną. Przy namienionych 30. naczelnikach znaleziono formalne paszporty, które im Nunciante wydał w skutek ugody, by razem z 500 Sycylijczykami opuściwszy Kalabryę powrócili do swoich rodzin, lecz łamiąc słowo, i niebaczni na łaskę, uchodzili ku Jońskim wyspom, gdzie ich il Stromboli pojmał. Teraz Król Ferdynand karze ich wspaniałomyślnością. Uczująż to oni? lub czy pozostaną w swém zaślepieniu? Surowym nakazem wybiéra się przymusowa pożyczka, na większą część mieszkańców nałożono sekwestr, a wstawienie się posłów i konzulów u swoich rządów za przynależnymi narodowcami nic niepomoże, bo namienieni cudzoziemcy muszą w tak niezwyczajnych okolicznościach ponosić szkody lub korzyści swoich zakładów w Neapolu, podobnie jak Neapolitanie musieliby je w innych państwach ponosić. — Ponieważ wielu parów złożyło swoję godność, więc król mianował nowych dwudziestu parów. — W izbach nie masz zupełnie nic ważnego.

Dania.

Kopenhaga. 25. Lipca. Król Szwedzki i król Duński, (który wczoraj wieczór już powrócił z wizyty w Malmö do Helsingör), odbyli w Malmö w towarzystwie dziedzicznego księcia, jenerała Oxholm i najwyższego nadwornego marszałka Levetzau, przegląd nad 12,000 szwedzkiego wojska rozmaitéj broni. „Ostatnie wypadki,“ nadmienia zawarta w Duńskich pismach półurzędowa nota o téj rewii, „były powodem, że stojące w Schonen wojska bliżéj około Malmö ściągnięto, aby je łatwiéj zmobilizować i do dyspozycyi przygotować.“ Zaraz po nadejściu wiadomości o zerwaniu układów względem zawieszenia broni, udał się pan Harbou adjutant naszego ministra wojny i kilkuletni orężny towarzysz jenerała Cavaignac parostatkiem Rob Roy przez Londyn do Paryża. O poleceniach, jakie mu dano, nic nie słychać.

Niemce.

Frankfurt. d. 1. sierpnia. Na 51. posiedzeniu niemieckiego narodowego zgromadzenia dnia 31. lipca oznajmił minister rzeszy niemieckiej Schmerling temuż zgromadzeniu, że naczelny dowódzca całego niemieckiego wojska przerwał układy o zawieszeniu broni z Danią, i że dnia 21. lipca rozpoczęły się znowu kroki nieprzyjacielskie. Należy więc chwycić się zaproponowanych przez ministeryum środków do spiesznego ukończenia téj wojny. Minister wojny Peucker oświadcza zgromadzeniu, że dla dalszego prowadzenia téj nieodzownej wojny poczyniono już kroki do przysłania znacznych posiłków w taki sposób, iż wszystkim niemieckim wojskom nadarzy się sposobność mieć udział w téj piérwszéj związkowéj wojnie. Niezadługo austryacka armia, równie jak i wojska siódmego, ósmego i dziewiątego korpusu w połączeniu z walecznymi braćmi, którzy już od kilku miesięcy walczyli, okażą nieprzyjacielowi, że zjednoczone Niemce urągać z siebie nie dadzą.

* 27. lipca. Rozprawy nad głównemi zarysami do powszechnego na dal regulaminu przemysłowości niemieckiéj doszły do ważnego punktu, który nie może być załatwiony ze stanowiska interesów prywatnych, bo zarówno obchodzi producentów jak konsumentów, słowem całe obywatelskie towarzystwo, dlategotéż kongres uznał za rzecz potrzebną, postępować w téj mierze z szczególniéjszą przezornością, i dodał do wydziału osobną komisyę, któréj dziś polecono wypracować namieniony punkt (to jest cła ochronne a późniéj także uwzględnienie przywozu surowego materyału, który się w Niemczech bynajmniéj albo téż podostatkiem nie wyrabia, równie jak i handlowe tra-

kłaty z zagranicą) dla programu do przyszłego wniosku regulaminu przemysłowości niemieckiéj i okazać, w jakim stosunku zostaje rękodzielniczy stan do tych kwestyi handlowo-politycznych. Tu pokazało się, że sam empiryzm nie wystarcza, i że umiejętność musi przyjść w pomoc, jeżeli tych przedmiotów, jak niektórzy żądali, całkiem się nie zarzuci. A to być nie może, bo w ekonomii narodowéj łączy się wszystko jedno z drugim, i nie może zabraknąć ani jednego ogniwa w wielkim łańcuchu narodowego gospodarstwa, gdzie rzemiosła i profesye te ogniwa stanowią.

Następnie przyjęto na dzisiejszych obradach uchwałę: że rządowe i komunalne roboty tudzież liwerunki nie będą na przyszłość poruczane ad m i n u s to jest, co najmniéj żąda, ani téż w submisyą, lecz za porozumieniem się z rządowémi władzami, szacować się będą przez cechy, i różnym profesionistom po kolei rozdawać; nakoniec że przynależnemu urzędnikowi przy odbiéraniu tych robót i liwerunków każdą razą będzie dodawany majster praktyczny.

Prusy.

Prokurator przy królewskim sądzie w Berlinie wydał dnia 29. lipca 1848 następujące uwiadomienie:

W dopisku do rozgłoszonego témi dniami plakatu pod tytułem: Oskarzono C a ł y B e r l i n i p o ł ó w ę P r u s, dołączył pan H e l d (Redaktor) dosłownie co następuje:

„Właśnie co otrzymałem z wiary godnego źródła wiadomość, że ze strony reakcyi pozawiązywano kilka tajnych towarzystw, których zamiarem jest fałszywemi oskarzeniami i fałszywemi zeznaniami świadków (krzywoprzysięstwem), przewódzców liberalnéj partyi do więzienia doprowadzić. Tyle dla wiadomości ludu."

Tajne towarzystwa, mające na celu wywołanie reakcyi i podmówienie do fałszywych zeznań albo krzywoprzysięstwa, sprzeciwiają się ustawie. Kazałem więc sądownie wybadać pana H e l d a, względem całéj jego wiadomości. Przyczém tenże oświadczył: że na ten raz nie wié nic zgoła o takowych tajnych towarzystwach, i że twierdzeniem swojém, że o téj wiadomości dowiedział się z wiarygodnego źródła, zamierzał tylko swemu ogłoszeniu w oczach publiczności nadać większe podobieństwo do prawdy, zwłaszcza że takie wyrażenie w wiadomościach gazeciarskich jest bardzo zwyczajne.

Sądowe swe zeznania nie chciał stwierdzić przysięgą, bo — jak mówił — nieuznaje żadnego boga, a moralne przekonanie jego niepozwala mu składać przysięgi. Dla ocenienia rzeczonego plakatu uznałem za rzecz potrzebną podać to do wiadomości publicznéj.

Księstwa Naddunajskie.

Z n a d D u n a j u. 22. lipca. Według ostatnich wiadomości powstała nowa partya reakcyjna; pułkownik Salomon i hospodar Odobesco na czele, obalili rząd prowizoryczny w Bukareszcie; a dawniejsze ministeryum Baliano, Cornesco i inni, powrócili do stéru. Przewódzcy partyi zwyciężonéj więc zabrawszy co było w gotowiźnie, uszli do Kimpolungi w góry wołoskie. W Ibraiłowie objął pułkownik Jacobson komendę, i ogłosił wszelkie dekreta prowizorycznego rządu za nieważne i niebyłe. Poznoszono chorągwie trójkolorowe, gwardyę rozbrojono, a dawniejsi urzędnicy popowracali.

Azya.

B a t a w i a. 27. maja. Zapędy reform europejskich zdaje się, a czemu zaledwie uwierzyć można, i tutaj znalazły odgłos; nastąpiło tu bowiem przed kilkoma dniami zgromadzenie ludu na którém odważniéjsi przedstawili wniosek przesłania do Holandyi adresu, żądającego zaprowadzenia wolniéjszych instytucyi. Przewodzcy partyi zdaje się, że obrali niewłaściwą drogę, i znajdują ogólną naganę, gdyż sposób ich wystąpienia łatwo mógłby doprowadzić do przeciwnych celowi rozporządzeń. Z resztą ze strony rządu przedsięwzięto wszystkie środki ostrożności zapobiegające wszelkim wzburzeniom, i teraz jak najsurowiéj podobne zgromadzenia nadal zakazane zostały. Jednak prawie wszyscy tutejsi europejczycy życzą sobie reform, lecz tylko w drodze prawa, i oczekują ich w zupełnéj spokojności. W interesach w teraźniéjszéj porze roku panuje zupełna cichość. Artykuły przywozowe stoją na składach, w oczekiwaniu pomyślnéj sprzedaży; w artykułach wywozowych również nie ma odbytu; nawet zawiadomiono, by nie czynić żadnych wysyłek aż do dalszego czasu. Z zamięszania europejskich stosunków prędzéj się można spodziewać wojny, niżeli pokoju; a ta obawa sprawia, że weksle prywatne nie mają żadnego zaufania, szczególniéj dla świéżych bankructw w Hollandyi i Francyi; ale tu i rządowe weksle nie są poszukiwane.

Główny Redaktor M. Szczeniawa Sartyni.